

Sygn. akt III AUa 392/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Beata Górską (spr.)
Sędziowie:	Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk Urszula Iwanowska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 15 grudnia 2020 r. w S.

sprawy M.R. i Ł. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o ustalenie braku podstaw do odpowiedzialności za zaległości składkowe

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt VI U 429/20

oddala apelację.

Urszula Iwanowska	Beata Górską	Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk
-------------------	--------------	----------------------------------

Sygn. akt III AUa 392/20

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. decyzją z dnia 13.03.2020 roku ustalił:

1. wysokość zobowiązań zmarłej w dniu 12.06.2018 r. U. M. na dzień otwarcia spadku na łączną kwotę 55.903,83 zł w tym na ubezpieczenie społeczne za okres 02/1999-03/1999, 05/1999-06/1999, 08/1999-12/1999, 11/2000-01/2002, 07/2002-02/2003 w łącznej kwocie 40.705,62 zł, na ubezpieczenie zdrowotne za okres 03/1999-06/1999, 08/1999-12/1999, 07/2000-02/2003, w łącznej kwocie 11.020,69 zł, na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres 02/1999-03/1999, 05/1999-06/1999, 08/1999-12/1999, 07/2000-02/2003 w łącznej kwocie 4.177,52 zł,

2. że ubezpieczeni M. R. i Ł. R., jako spadkobiercy ww. płatnika składek, ponoszą solidarnie odpowiedzialność za całość wyżej wymienionych składek.

W odwołaniu od decyzji organu rentowego ubezpieczeni M. R. i Ł. R. podnieśli, że organ rentowy naruszył art. 24 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. z 2020 r., poz. 266, ze zm.) – zwanej dalej ustawą systemową - poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy zobowiązanie wygasło wskutek przedawnienia, a ponadto sporne należności zostały objęte abolicją i umorzone w związku z wnioskiem z 2012 roku.

Mając na uwadze powyższą argumentację, ubezpieczeni wnieśli o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez jej uchylenie oraz o zasądzenie od organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie i zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podniósł, że nie nastąpiło przedawnienie zaległych składek, bowiem zostały one zabezpieczone hipoteką (art. 24 ust. 5 ustawy systemowej). Nie ma podstaw na tym etapie postępowania do stwierdzenia, że art. 24 ust. 5 jest niezgodny z Konstytucją RP. Sprawa konstytucyjności tego przepisu zawisła przed Trybunałem Konstytucyjnym (TK P 2/18). Nadto, U. M. wystąpiła z wnioskiem o zastosowanie tzw. abolicji w dniu 14.01.2014 roku, nie w 2012 roku. Za okres od lutego 1999 roku do zaprzestania prowadzenia działalności w 2003 roku skorzystała ze wolnienia, a wniosek z 2014 r. dotyczył umorzenia składek po zmarłym mężu A. R..

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 16.09.2020 roku zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i stwierdził, iż M. R. i Ł. R. nie są dłużnikami Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wraz z odsetkami w łącznej wysokości 55.903,83 zł (punkt I orzeczenia) oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. na rzecz ubezpieczonych kwoty po 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II orzeczenia).

Sąd I instancji ustalił, że U. M. prowadziła działalność gospodarczą na podstawie wpisu do ewidencji działalności od dnia 31.12.1998 roku. Z tego tytułu była płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. W dniu 12.06.2018 roku U. M. zmarła. W dniu 2.08.2018 roku w Kancelarii Notarialnej przed Notariuszem A. W. dokonano poświadczenia dziedziczenia (Rep. A nr 1182/2018). Spadek po zmarłej U. M. na podstawie ustawy nabyli wprost: córka M.R. w 1/2 i syn Ł. R. 1/2. Zaskarżoną decyzją z 13.03.2020 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych określił wysokość zobowiązań zmarłej U. M., według stanu na dzień otwarcia spadku, z tytułu zaległych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Funduszu Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w łącznej kwocie 55 903,83 zł, w tym:

- na ubezpieczenie społeczne za okresy: od lutego 1999 roku do marca 1999 roku; od maja 1999 roku do czerwca 1999 roku; od sierpnia 1999 roku do grudnia 1999 roku; od listopada 2000 roku do stycznia 2020 roku; od lipca 2002 roku do lutego 2003 roku – w łącznej kwocie 40 705,62 zł; w tym: z tytułu składek – 12 563,62 zł; z tytułu odsetek od daty zgonu – 28.142 zł;

- na ubezpieczenie zdrowotne za okresy: od marca 1999 roku do czerwca 1999 roku; od sierpnia 1999 roku do grudnia 1999 roku; od lipca 2000 roku do lutego 2003 roku – w łącznej kwocie 11 020,69 zł; w tym: z tytułu składek – 3 441,69 zł; z tytułu odsetek od daty zgonu – 7 579 zł;

- na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okresy: od lutego 1999 roku do marca 1999 roku; od maja 1999 roku do czerwca 1999 roku; od sierpnia 1999 roku do grudnia 1999 roku; od lipca 2000 roku do lutego 2003 roku w łącznej wysokości 4 177,52 zł; w tym: z tytułu składek: 1 272,52 zł; z tytułu odsetek od daty zgonu – 2 905,00 zł.

Jednocześnie organ rentowy orzekł, że M. R. i Ł. R., jako spadkobiercy U. M., ponoszą solidarnie odpowiedzialność za całości zadłużenia składkowego zmarłej U. M..

Sąd I instancji ustalił, że całość zadłużenia wskazana w spornej decyzji została zabezpieczona wpisem hipoteki w księdze wieczystej nr (...), zgodnie z decyzją z dnia 28.05.2003 roku. Poza tym zabezpieczeniem, nie zaszyły inne okoliczności mające wpływ na bieg terminu przedawnienia.

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołania zasługiwały na uwzględnienie. Przywołując art. 24 ust. 4 i ust. 5 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. z 2020 r., poz. 266) – zwanej dalej ustawą systemową - oraz art. 27 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców (Dz.U. Nr 232, poz. 1378), podniósł, że stan faktyczny pomiędzy stronami pozostawał, co do zasady bezsporny, spór koncentrował się na kwestii przedawnienia należności składkowych zabezpieczonym hipoteką przymusową. Wskazał, że istotna do rozważenia pozostała kwestia ustanowienia hipoteki przymusowej uregulowana art. 24 ust. 5 ustawy systemowej, dopuszczająca sytuację w której należności wynikające z zobowiązań składkowych mogą być egzekwowane przez nieograniczony czas. Dla rozstrzygnięcia kwestii przedawnienia należności składkowych nie miało jednak znaczenia zabezpieczenie hipoteczne, gdyż nie ulega wątpliwości, że przy przyjęciu zasad ogólnych, należności objęte sporną decyzją uległy przedawnieniu najpóźniej w 2013 roku. I chociaż ZUS wskazywał, że nie doszło do ich przedawnienia, bowiem należności składkowe zostały zabezpieczone hipoteką przymusową, to jednak należało dokonać prokonstytucyjną wykładnię art. 24 ust. 5 ustawy systemowej, uwzględniająca zastrzeżenia zawarte w wyroku Trybunału Konstytucyjnego, sygn. SK 40/12, dotyczące art. 70 § 6 Ordynacji podatkowej, w brzmieniu do 31.12.2002 roku. Wobec tożsamości treści tego niekonstytucyjnego przepisu z art. 24 ust. 5 ustawy systemowej, stanowisko prawne Trybunału Konstytucyjnego należało przyjąć także w niniejszej sprawie. Trybunał Konstytucyjny orzekł bowiem, że skoro ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie instytucji przedawnienia zobowiązań podatkowych (por. art. 70 Ordynacji podatkowej), to przy określaniu zasad działania tej instytucji (w szczególności tych o charakterze gwarancyjnym, takich jak długość terminu przedawnienia, zasady jego zawieszania, przerywania i wyłączenia), powinien przestrzegać standardów konstytucyjnych (zwłaszcza, że Konstytucja zakłada powszechność i równość opodatkowania; art. 84 Konstytucji RP). Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, ustalone naruszenie zasady równości ochrony praw majątkowych podatników ma charakter kwalifikowany i niebudzący wątpliwości, co powoduje konieczność uznania niekonstytucyjności art. 70 § 6 Ordynacji podatkowej w badanym brzmieniu (por. postanowienie o sygn. SK 23/06), pomimo, że brak przedawnienia zobowiązań podatkowych korzystnie przyczynia się do egzekwowania obowiązku płacenia podatków. Dalej Trybunał Konstytucyjny krytycznie odniósł się do dwóch aspektów poddanego kontroli art. 70 § 6 o.p. w badanym brzmieniu, a mianowicie tego, że całkowicie wyłącza on przedawnienie niektórych rodzajów należności podatkowych (w badanym stanie prawnym: zabezpieczonych hipoteką przymusową w czasie kontroli podatkowej), a równocześnie czyni to na podstawie nieuzasadnionego i arbitralnego kryterium (formy zabezpieczenia należności podatkowych). Podtrzymał pogląd, że ustawodawca dysponuje dużym marginesem swobody decyzyjnej określania zasad i terminów przedawnienia należności podatkowych. Zwrócił uwagę, że granice dla działań prawodawczych wyznaczają zasady, wartości i normy konstytucyjne, które zabraniają tworzenia instytucji pozornych, niesprawiedliwych, nadmiernie ograniczających prawa podatnika oraz podważających jego zaufanie do państwa i stanowione go przez nie prawa. Zastrzegł przy tym wyraźnie, że warunków tych nie spełniałoby rozszerzenie zasad przewidzianych w zaskarżonym przepisie (a obecnie zawartych w art. 70 § 8 Ordynacji podatkowej) na wszystkie należności, które w toku kontroli podatkowej zostały zabezpieczone w jakikolwiek sposób. Taka operacja nie doprowadziłaby bowiem do zrównania sytuacji wszystkich podatników (w dalszym ciągu przedawniałyby się zobowiązania podatkowe osób nieposiadających żadnego majątku), z których część byłaby „dożywotnimi” dłużnikami państwa. Tego typu rozwiązania należy w świetle dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego ocenić jako niedopuszczalne. Sąd Okręgowy podniósł, że jeżeli zatem płatnik składek posiada składniki majątkowe w formie nieruchomości i organ rentowy ma możliwość ustanowienia na niej hipotekę, to jednak wskazana okoliczność wyklucza możliwości przedawnienia należności składkowych, zabezpieczonych hipoteką. W ocenie Sądu I instancji, wykładnia art. 24 ust. 5 ustawy systemowej, dokonywana przez pryzmat zawartych w wyroku Trybunału SK 40/12 zastrzeżeń konstytucyjnych, mających zastosowanie także do art. 24 ust. 5 ustawy systemowej, prowadzi do wniosku, że przepis ten należy oceniać jako niezgodny z art. 64 ust. 2 Konstytucji RP, a to zaś skutkuje niemożnością jego zastosowania.

W sprawie dla rozstrzygnięcia kwestii przedawnienia należności składkowych nie miało znaczenia zabezpieczenie hipoteczne. W odniesieniu do spornych należności zastosowanie powinien mieć termin przedawnienia wynikający z zasad ogólnych, a to oznacza, że wszystkie należności ubezpieczonej uległy przedawnieniu najpóźniej w 2013 roku.

Sąd Okręgowy tak argumentując na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w sposób wyżej wskazany. O kosztach procesu, w tym kosztach zastępstwa procesowego, orzekł na podstawie przepisów art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800, ze zm.).

Z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego nie zgodził się organ rentowy. Zaskarżył wyrok w całości. Rozstrzygnięciu zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 24 ust. 5 w zw. z art. 32 ustawy systemowej poprzez przyjęcie, że zabezpieczenie spłaty należności składkowych w formie hipoteki na nieruchomości nie wyklucza ich przedawnienia, czym Sąd pierwszej instancji pominął przy wydaniu rozstrzygnięcia w sprawie wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 maja 2020 r., sygn. akt P 2/18 na mocy którego Trybunał orzekł, że art. 24 ust. 5 ustawy systemowej w zakresie, w jakim wyłącza przedawnienie należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne zabezpieczonych hipoteką, jest zgodny z art. 64 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie odwołań oraz zasądzenie od ubezpieczonych zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Ubezpieczeni nie ustosunkowali się do treści apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Analiza zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, w tym zarzutu apelacyjnego, doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy.

Na wstępie, uwzględniając treść art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c., wskazać należy, że Sąd Apelacyjny dokonując własnej oceny przedstawionego pod osąd materiału procesowego stwierdził, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne (zawarte w wyodrębnionej redakcyjnie części uzasadnienia zaskarżonego wyroku) nie są wadliwe i znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów.

W niniejszej sprawie sąd odwoławczy skorzystał z możliwości rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym nie znajdując przesłanek do skierowania sprawy na rozprawę (art. 374 k.p.c.).

Ustosunkowując się do zarzutu apelacyjnego naruszenia prawa materialnego, należy podnieść, że przywołany w apelacji wyrok Trybunału Konstytucyjnego, tj. z dnia 8.10.2013 r., sygn. SK 40/12, opubl. w Dz.U. z 2013 r., poz. 1313, OTK Seria A 2013 nr 7, poz. 97, nie dotyczy wprost zaległości składkowych i wykładni przepisu art. 24 ust. 4 i ust. 5 ustawy systemowej.

Nie budzi zarazem wątpliwości, że zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 maja 2020 r., sygn. P 2/18, opubl. w Dz.U. z 2020 r., poz. 976, art. 24 ust. 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2020 r. poz. 266, 321, 568, 695 i 875) w zakresie, w jakim wyłącza przedawnienie należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne zabezpieczonych hipoteką, jest zgodny z art. 64 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Sąd Apelacyjny zwraca jednak uwagę, że wskazany wyrok potwierdził jedynie to, że art. 24 ust. 5 ustawy systemowej ma zapewniać konstytucyjną ochronę prawa wierzyciela hipotecznego, realizującego obowiązki wynikające z art. 67 Konstytucji RP. Wspomniana ochrona wierzyciela i cel w postaci zapewnienia efektywnego systemu zabezpieczenia społecznego w związku z m.in. z potrzebą skutecznego egzekwowania należności

składkowych jest realizowana poprzez ustanowienie hipoteki, która ma zabezpieczyć wierzyciela. Tego rodzaju zabezpieczenie rzeczowe nie zwalnia jednak organu rentowego od wszczęcia i zastosowania pozostałych środków egzekucyjnych, tak, aby spełnić wskazany cel skutecznej egzekucji prowadzącej do ściągnięcia zadłużenia składkowego. Przywilej spłaty składek, wskutek zabezpieczenia rzeczowego, nie oznacza bowiem trwałej utraty możliwości przedawnienia zapłaty składek, a tylko zatrzymanie biegu przedawnienia tylko na płaszczyźnie przedmiotu zabezpieczenia. Nie do pogodzenia w demokratycznym państwie prawa, respektującego wolność człowieka i ochronę jego własności, jest wykładnia która zmierzałaby do przyjęcia tezy, że zaległości podatkowe i zaległości składkowe, w sytuacji, gdy zostaną zabezpieczone rzeczowo z nieruchomości, nie stanowiącej własności dłużnika, bezterminowo obciążają dłużnika, do jego śmierci, a następnie obciążają jego spadkobierców, do ich śmierci – lub do momentu wyegzekwowania zaległej daniny publicznoprawnej. Sąd Apelacyjny podnosi, że należy wyraźnie odróżnić dwie sytuacje: gdy zaległość składkowa zostaje zabezpieczona na nieruchomości dłużnika oraz gdy po zabezpieczeniu spłaty zadłużenia składkowego doszło do przejścia własności nieruchomości na inny podmiot (wraz z hipoteką zabezpieczającą należności składkowe) i tym samym mamy dłużnika rzeczowego (każdoczesnego właściciela nieruchomości) oraz dłużnika osobistego (płatnika składek). Bezsprzecznie bowiem zgodnie z art. 24 ust. 5 ustawy systemowej nie przedawniają się tylko te zaległości składkowe, które zostały zabezpieczone hipotecznie. Skutek ten odnosi się jednak tylko względem dłużnika rzeczowego (każdoczesnego właściciela nieruchomości). Gdy płatnik składek (dłużnik) utraci własność nieruchomości (udziału w nieruchomości), to zastosowanie wówczas znajduje ogólna reguła przedawnienia wymagalnych zobowiązań składkowych. Wspecyfikowanie w decyzji zaległości składkowych, zabezpieczonych hipotecznie, nie powoduje tego skutku, że składki należne od dłużnika osobistego a względem niego niezabezpieczone hipotecznie, nie ulegną przedawnieniu. Ustanie zabezpieczenia hipotecznego na nieruchomości należącej do dłużnika, rodzi bowiem ten skutek, że nie ma do niego zastosowania regulacja art. 24 ust. 5 ustawy systemowej. Skoro każdy płatnik składek odpowiada całym swoim majątkiem za zaległe składki, to reguła nieprzedawnienia składek dotyczy nieruchomości, na których składki są zabezpieczone. Odnosnie dłużnika, który pozostał być dłużnikiem rzeczowym, a stał się ponownie jedynie dłużnikiem osobistym, dalej obowiązuje ogólna reguła przedawnienia zobowiązań majątkowych. Tak zabezpieczone zaległe składki nie stanowią o zakresie odpowiedzialności spadkobierców, którzy w drodze spadkobrania nie nabyli nieruchomości, na których ustanowiono zabezpieczające spłatę hipoteki. Przedstawiona wykładnia prawa, tj. art. 24 ust. 4 i ust. 5 ustawy systemowej, oparta na powiązaniu zaległości składkowej z przedmiotem zabezpieczenia, tj. hipoteką na nieruchomości, nie pozostaje w sprzeczności z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 maja 2020 r., sygn. P 2/18, opubl. w Dz.U. z 2020 r., poz. 976.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy podnieść, że przedmiotem niniejszego postępowania jest decyzja organu rentowego z dnia 13.03.2020 r., określająca na zasadzie art. 98 § 1 i § 2 pkt 1 i 2 w zw. z art. 91 i art. 100 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (tj. Dz.U. z 2020 r. poz. 1325, ze zm.) w zw. z art. 31 i art. 32 ustawy systemowej odpowiedzialność spadkobierców za zaległe składki. Nie wskazuje ona jednak, aby zaległości składkowe zostały zabezpieczone hipotecznie, względnie, aby określona w niej odpowiedzialność spadkobierców rozciągała się na składki zabezpieczone hipotecznie. Z tak skonstruowanej decyzji nie sposób zatem wysnuć wniosku, że wskazane w niej zaległości składkowe za okres od 20/1999 – 02/2003 (z przerwami) nie przedawniły się. Nie ulega przy tym wątpliwości, że nie przedawniają się tylko takie zaległości składkowe, które zostały uprzednio zabezpieczone hipoteką lub zastawem, z tym, że ich egzekucja zostaje ograniczona do przedmiotu hipoteki lub zastawu (art. 24 ust. 5 ustawy systemowej).

Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie potwierdza, żeby zaległości składkowe w dacie wydania zaskarżonej decyzji zostały zabezpieczone hipotecznie na nieruchomości U. R. (M.), a zatem nabytej w drodze dziedziczenia przez jej spadkobierców. Organ rentowy w toku postępowania administracyjnego przyznał, że w spłatę zaległych składek zabezpieczył w całości przez wpis hipoteki przymusowej na nieruchomości o nr KW (...), z tym, że dłużnik U. R. (M.) przestała być jej współwłaścicielem na mocy ugody sądowej zawartej przed Sądem Rejonowym w Gorzowie Wielkopolski z dnia 27.03.2015 roku, sygn. I 1 Ns 1957/14 (k. 17, t. I a.ZUS). Co prawda nie jest znana treść przedmiotowej ugody sądowej, w szczególności, aby dotyczyła ona ww. nieruchomości i rodziła skutek rozporządzający, ale wpis ostrzeżenia w KW o niezgodności treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem w

zakresie prawa własności potwierdza stanowisko organu rentowego o zawarciu ww. ugody sądowej i wobec braku przeciwnych okoliczności, należało przyjąć, że organ rentowy posiada zabezpieczenie hipoteczne na nieruchomości, której U. R. przestała być współwłaścicielem. W rachubę mogła zatem wchodzić jedynie odpowiedzialność rzeczowa (z ograniczeniem egzekucji do nieruchomości). Na marginesie należy dodać, że na nieruchomości o numerze KW (...), ZUS również zabezpieczył się, z tym, że dotyczy ono innych zobowiązań.

W realiach niniejszej sprawy, należało przyjąć regułę wynikającą z art. 24 ust. 4 ustawy systemowej w zw. z art. 32 ustawy systemowej, zgodnie z którą przedawnieniu ulegają składki po upływie 5 lat od dnia, w którym stały się wymagalne. Sąd Apelacyjny odnosząc się zatem do zarzutu przedawnienia składek podnosi, że z dniem 1 stycznia 2003 r. wszedł w życie znowelizowany przepis art. 24 ust. 4 ustawy systemowej na mocy którego wydłużono okres przedawnienia do lat dziesięciu. Przepis art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 18 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 241, poz. 2074 ze zm.) zmienił bowiem art. 24 ust. 4 ustawy systemowej, stanowiąc, że należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 10 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne. Zgodnie z art. 23 ustawy zmieniającej weszła ona w życie w dniu 1 stycznia 2003 r. Ustawa zmieniająca nie zawierała wyraźnego uregulowania kwestii międzyczasowych co do przedawnienia należności wymagalnych przed dniem jej wejścia w życie. Przyjęło zatem, że upływ terminu przedawnienia, wynoszącego do dnia 31 grudnia 2002 r. - 5 lat, przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej powodował skutek wygaśnięcia zobowiązania; natomiast w przypadku, gdy zobowiązanie to przed dniem 1 stycznia 2003 r. (data wejścia w życie ustawy z 18 grudnia 2002 r.) nie uległo przedawnieniu, to ma do niego zastosowanie zasada bezpośredniego działania ustawy nowej, co oznacza, że zobowiązanie z tytułu składek nieprzedawnionych przed dniem 1 stycznia 2003 r. ulega 10-letniemu przedawnieniu, a nie jak dotychczas - przedawnieniu 5-letniemu. Taki pogląd wyrażony został m.in. w uchwałach Sądu Najwyższego: z dnia 2 lipca 2008 r. sygn. akt II UZP 5/08, oraz z dnia 8 lipca 2008 r. sygn. akt I UZP 4/08.

Kolejna zmiana dotycząca okresu przedawnienia została wprowadzona od dnia 1 stycznia 2012 r. Z tym dniem na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców (Dz. U. Nr 232, poz. 1378) zmieniono treść art. 24 ust. 4 ustawy systemowej i skrócono okres przedawnienia składek na ubezpieczenia społeczne z 10 lat do 5 lat. Zgodnie z art. 27 powołanej ustawy, do przedawnienia należności z tytułu składek, o którym mowa w art. 24 ust. 4 ustawy systemowej, którego bieg rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012 r., stosuje się przepisy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą z tym, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia 1 stycznia 2012 r. Wedle zasady wynikającej z tego przepisu do należności składkowych nieprzedawnionych do 1 stycznia 2012 r. (według zasad z zastosowaniem 10-letniego okresu przedawnienia) ma zastosowanie 5-letni termin przedawnienia, z tym zastrzeżeniem, że liczy się go nie od daty ich wymagalności, tak jak o tym stanowi art. 24 ust. 4 ustawy systemowej, ale od dnia 1 stycznia 2012 r. Wyjątek od tej zasady ustanawia ust. 2 powołanego przepisu, stosownie do którego jeżeli przedawnienie rozpoczęte przed dniem 1 stycznia 2012 r. nastąpiłoby zgodnie z przepisami dotychczasowymi, wcześniej przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego przepisu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 czerwca 2013 r., sygn. akt III AUa 1656/12). Tym samym, ustawodawca skrócił okres przedawnienia składek z obowiązującego okresu 10-letniego do 5 lat. Jednocześnie w art. 27 ust. 1 ustawy o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców ustawodawca stwierdził, iż do przedawnienia należności z tytułu składek, o których mowa w art. 24 ust. 4 ustawy systemowej, którego bieg rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012 r. stosuje się przepisy w brzmieniu nadanym tą ustawą, z tym że **bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia 1 stycznia 2012 r.** Wedle zatem zasady wynikającej z tego przepisu, do należności składkowych nieprzedawnionych do dnia 1 stycznia 2012 r. (wedle starych zasad z zastosowaniem 10-letniego okresu przedawnienia) ma zastosowanie 5-letni termin przedawnienia, z tym zastrzeżeniem, że liczy się go nie od daty ich wymagalności, tak jak o tym stanowi art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, ale od dnia 1 stycznia 2012 r.

Przenosząc powyższe rozważania na płaszczyznę niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że błędny jest pogląd, że nie doszło do przedawnienia składek objętych zaskarżoną decyzją. Zgodnie z art. 27 ust. 1 ustawy o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców ustawodawca bieg przedawnienia rozpoczął się od dnia 1 stycznia 2012 r.,

a zatem składki nieobjęte zabezpieczeniem hipotecznym, przedawniły się **najpóźniej z dniem 1 stycznia 2017 roku**. W konsekwencji, również w świetle art. 100 § 1 Ordynacji podatkowej nie można stwierdzić odpowiedzialności spadkobierców za przedawnione składki.

Reasumując, zważywszy na granice i kierunek apelacji oraz treść zarzutu apelacyjnego, należy podnieść, że rozpoznający sprawę Sąd Okręgowy nie naruszył norm prawa materialnego, wobec czego, nie ma podstaw do uwzględnienia wniosku apelacyjnego. Należy dodać, że apelacja była pozbawiona argumentacji prawnej, chociaż wskazywała na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 maja 2020 r., sygn. P 2/18, opubl. w Dz.U. z 2020 r., poz. 976. I chociaż art. 368 § 1 pkt 2 i 3 k.p.c., określający wymagania konstrukcyjne apelacji, nie precyzuje natury zarzutów i ich uzasadnienia, a zatem mogą być one sformułowane w sposób ogólny (uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 31.01. 2008 r., sygn. III CZP 49/07), to jednak samo wniesienie apelacji, powołanie się na wyrok Trybunału i na argumentację ogólnej natury nie mogły podważyć trafnego wyroku Sądu pierwszej instancji. Podkreślenia wymaga stwierdzenie, że organ rentowy posiada zabezpieczenie rzeczowe, wobec czego może egzekwować zaległe składki, z tym, że egzekucja obciąża już tylko każdorazowego właściciela nieruchomości. Skoro dłużnikiem ZUS pozostaje nadal dłużnik rzeczowy (i wobec niego składki nie uległy przedawnieniu, na zasadzie art. 24 ust. 5 ustawy systemowej), to cel zabezpieczenia hipotecznego, którym jest uzyskanie zaległych składek, może być nadal osiągnięty w drodze egzekucji.

Mając na uwadze przedstawioną ocenę prawną, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Urszula Iwanowska Beata Górską Gabriella Horodnicka

- Stelmaszczuk